

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski (przewodniczący)

SSN Jarosław Sobutka

SSN Konrad Wytrykowski (sprawozdawca)

w sprawie sędziego Sądu Okręgowego w K. B. M.
po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 24 lutego 2021 roku
sprawy z powodu zażalenia obrońcy sędziego B. M. na postanowienie Sądu
Najwyższego z dnia 28 stycznia 2021 r. w przedmiocie pozostawienia bez
rozpoznania zażalenia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie
Apelacyjnym w (...) na uchwałę Sądu Najwyższego z 12 października 2020 r.,
sygn. akt I DO 42/20, jako wniesionego przez osobę nieuprawnioną
na podstawie art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 430 § 1 i § 2 k.p.k.

postanowił

zażalenie pozostawić bez rozpoznania.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 stycznia 2021 r. Sąd Najwyższy pozostawił bez
rozpoznania zażalenie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie
Apelacyjnym w (...) na uchwałę Sądu Najwyższego z 12 października 2020 r., sygn.
akt I DO 42/20, jako wniesione przez osobę nieuprawnioną.

Na powyższe postanowienie zażalenie wniósł obrońca sędziego B. M..

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Zażalenie należało pozostawić bez rozpoznania. Zgodnie z treścią art. 430 § 2 k.p.k. na postanowienie sądu odwoławczego pozostawiające bez rozpoznania przyjęty środek odwoławczy przysługuje zażalenie do innego równorzędnego składu sądu odwoławczego, chyba że zostało wydane przez Sąd Najwyższy. Treść tego przepisu jest jasna („clara non sunt interpretanda”), oznacza, że zgodnie z wolą ustawodawcy nie jest dopuszczalne złożenie zażalenia na postanowienie Sądu Najwyższego orzekającego jako sąd odwoławczy w przedmiocie pozostawienia bez rozpoznania przyjętego środka odwoławczego. Inna interpretacja tego przepisu, przedstawiona przez autora zażalenia, nie wytrzymuje konfrontacji zarówno z jasną treścią normy prawnej, jak i podstawowymi zasadami wykładni treści przepisów prawnych. Koncepcja jakoby treść przedstawionej normy prawnej odnosiła się wyłącznie do sytuacji, gdy Sąd Najwyższy jest jednocześnie sądem kasacyjnym, nie znajduje żadnego potwierdzenia w treści przepisu i jego usytuowaniu w ramach systematyki kodeksu. Zresztą autor zażalenia nie był w stanie sformułować żadnych przekonujących argumentów uzasadniających forowany przez siebie pogląd poza wyraźnie emocjonalnym przekonaniem o własnej racji.

W orzecznictwie (zob. postan. SN z 26.2.1999 r., V KZ 12/99, LEX nr 37415; postan. SN z 20.2.2018 r., V KZ 1/18, LEX nr 2453052; postan. SN z 18.12.2012 r., WZ 30/12, LEX nr 1235921, postan. SN z 22.3.2000 r., V KZ 23/00, LEX nr 40510) ugruntowany jest pogląd, że wniesienie niedopuszczalnego środka odwoławczego od orzeczenia sądu odwoławczego nie wywołuje w istocie żadnych skutków prawnych, a zwłaszcza nie obliguje sądu do podjęcia jakichkolwiek czynności procesowych. Brak w szczególności podstawy prawnej do wydania zarządzenia o odmowie przyjęcia zażalenia lub o jego przyjęciu. Oznacza to, że zażalenie wniesione przez obrońcę na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2021 r. należało pozostawić w aktach sprawy. Wystarczające było poprzestanie na wydaniu przez przewodniczącego stosownego zarządzenia o charakterze administracyjno-porządkowym (np. o załączeniu pisma do akt sprawy, zwróceniu nadawcy, przesłaniu innemu właściwemu organowi itp.) i poinformowaniu nadawcy o sposobie załatwienia pisma.

Nieprzestrzeganie tych zasad kontroli odwoławczej wywołałoby paradoksalną sytuację, gdzie poprzez podejmowanie prób zaskarżenia każdego orzeczenia sądu odwoławczego wydanego na skutek odwołania zwykłym środkiem odwoławczym, wprowadzałoby się do polskiego systemu sądownictwa trzecią instancję, co w istocie stanowi niedopuszczalną obstrukcję postępowania.

Na marginesie Sąd Najwyższy pragnie podkreślić, że nie było żadnych podstaw, by zażaleniem zajmował się Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Dyscyplinarnej lub przewodniczący Wydziału Drugiego. Z momentem wyznaczenia składu sądu powstaje bowiem stan zawisłości sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zaś jedynym organem właściwym do rozpoznania sprawy i podejmowania decyzji związanych z jej biegiem jest sąd wyznaczony do rozpoznania sprawy (a w sprawach niewymagających orzeczenia Sądu - przewodniczący składu sądu). W polskiej tradycji i kulturze prawnej z określeniem „sąd” immanentnie łączą się bowiem wartości predestynujące tak nazwany organ do spełniania bardzo podniosłej funkcji publicznej, mianowicie wymierzania sprawiedliwości (zob. P. Sarnecki w: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II, wyd. II, koment. do art. 45, t. 9, LEX 2021). Zastąpienie sądu przez jakikolwiek organ administracji sądowej stanowiłoby zatem niedopuszczalne redukowanie imperium władzy sądowej na rzecz innych podmiotów.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak na wstępie.